

Moja wizja współpracy różnych organów Samorządu Uczniowskiego

Wojciech Godlewski 4B

Hej! Jestem Wojciech Godlewski z klasy 4B. Część z Was pewnie mnie kojarzy, dla innych to może być pierwsza okazja, żeby mnie poznać. Zanim przejdę do konkretów, chciałbym się krótko przedstawić i wyjaśnić, dlaczego w ogóle zdecydowałem się kandydować.

Od urodzenia mieszkam w Warszawie, tu też uczęszczałem do szkoły podstawowej. Już od najmłodszych lat zauważano u mnie pasję do matematyki, którą konsekwentnie rozwijałem. Uwieńczeniem tego procesu było zdobycie tytułu laureata konkursu kuratorskiego w 8. klasie. Pozwoliło mi to podjąć najlepszą decyzję w moim życiu — o rozpoczęciu nauki w XIV Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica. Przez 4 lata nauki w tej placówce doświadczyłem wielu przeróżnych sytuacji i emocji — smutku i szczęścia, porażki i sukcesu, znudzenia i zaciekawienia. Wszystko to ukształtowało mnie oraz moje obecne spojrzenie na życie.

Szczególnie miło wspominam mój wkład w funkcjonowanie organów Samorządu Uczniowskiego. Jak niektórzy mogli już zauważyć, chodzę do tej samej klasy co Kornel Syta, aktualny Prezydent SU. Jest on moim dobrym przyjacielem, przez co chętnie pomagałem mu w pełnieniu zadań, z początku nieoficjalnie. Jednak moje zaangażowanie z czasem rosło, dzięki czemu miałem zaszczyt zostać włączonym w oficjalny skład Rządu. Całokształt tych doświadczeń sprawił, że jestem świadomy trudów, jakich podejmuje się Prezydent i cały Samorząd, oraz jestem gotowy przyjąć na swoje barki odpowiedzialność za ich realizację.

Na Samorząd Uczniowski w Staszicu składają się wszyscy jego uczniowie. Jest to podstawowy i najważniejszy organ SU. To od samych uczniów powinny wychodzić inicjatywy dotyczące różnych aspektów życia szkolnego, przekazywane kolejnym organom w celu ich realizacji. Dlatego właśnie kluczowa w funkcjonowaniu Samorządu jest odpowiednia komunikacja, pozwalająca na sprawny przepływ informacji i pomysłów. Każdy uczeń powinien mieć prawo zgłosić własną inicjatywę, która dalej jest analizowana pod kątem praktyczności i wykonalności przez kolejne organy SU. Ważną kompetencją ogółu uczniów jest również możliwość przeprowadzenia referendum. W ten sposób mogą oni bezpośrednio wpłynąć na najbliższe im sprawy, bez konieczności korzystania z pośrednictwa senatora.

Najbardziej złożonym organem Samorządu jest Senat, na czele z Marszałkinią i Sekretarzem. To tutaj na regularnych obradach podejmowane są najważniejsze decyzje. Przede wszystkim przeprowadzane są głosowania nad uchwałami — w wyborach tajnych, równych i powszechnych. Każda inicjatywa, oddolna czy odgórna, właśnie tu jest przedstawiana, analizowana, a następnie przegłosowywana. Dzięki temu pośrednio, poprzez reprezentantów (senatorów), uczniowie mogą decydować o sprawach dotyczących się w szkole. Jest to w tym systemie najpiękniejszy przykład demokracji i wpływu uczniów na życie szkoły.

Na najwyższym szczeblu systemu funkcjonuje urząd Prezydenta wraz z Rządem. Poza funkcjami reprezentacyjnymi zajmują się oni realizacją swoich postulatów oraz mogą wpływać na decyzje po-

dejmowane przez Senat. Przede wszystkim Prezydent powinien mieć prawo do weta, dzięki czemu w imieniu uczniów może zatrzymać wprowadzenie niekorzystnej uchwały. W takim momencie przeprowadzane jest wśród ogółu uczniów referendum. Takie rozwiązanie zapewnia, że to uczniowie popierają (bądź odrzucają) uchwałę, a nie sam Senat. Rządowi również przysługuje możliwość zgłaszania inicjatyw i przedstawiania ich przed Senatem. Odpowiedni Komisarze mogą sami zaprojektować rozwiązanie, dzięki czemu jest ono jeszcze bardziej dopracowane.

Oprócz tego ważnym organem jest powołany w referendum Rzecznik Praw Ucznia. Jest to osoba zaznajomiona ze Statutem szkoły oraz wszelkimi regulaminami w celu zapobiegania łamaniu praw uczniów. Mogą oni w jakichkolwiek sytuacjach wątpliwych prawnie szukać u niego wsparcia, mając pewność, że będzie on walczył w ich imieniu.

Dzięki takim rozwiązaniom różne organy, na różnych szczeblach, mogą działać we wspólnym interesie polepszania jakości życia każdego ucznia. Wszystko funkcjonuje w duchu demokracji i praworządności, budując zaufanie do organów i ich działalności. Najważniejsze w tym wszystkim jest jednak zaangażowanie samych uczniów. Powinny to być dla nich nie tylko obowiązki, ale również prawo do wypowiedzenia się i wpłynięcia na sprawy najbardziej ich dotyczące. Dzięki temu możemy osiągnąć wymarzony stan społeczności szkolnej.

Jest to moja wizja, jak przy odpowiednim wykorzystaniu uprawnień wszystkich organów — od każdego ucznia po samego Prezydenta — można prowadzić skuteczną współpracę. Będzie to przykład dla uczniów, jak powinny działać demokratyczne instytucje w spójnym systemie, motywując ich w dalszym życiu do wspierania podobnych działalności — od rad rodziców po rządy państw. Jako Prezydent mam nadzieję przybliżyć Samorząd Uczniowski do tego stanu i z dumą reprezentować Staszica. Wiem, że jako czwartoklasista mam ograniczony czas, jednak będzie to dla mnie motywacja, żeby działać szybko i sprawnie. W ten sposób osiągniemy więcej.

Dziękuję za uwagę,
Wojciech Godlewski 4B
Kandydat na Prezydenta SU.

Wojciech Godlewski 4B